



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Mirosław Sadowski

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 czerwca 2023 r. w Warszawie,  
skargi kasacyjnej Bank S.A. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 7 grudnia 2020 r., II Ca 1118/18,

w sprawie z powództwa W.P.

przeciwko Bank S.A. w W.

o zapłatę,

**1. oddala skargę kasacyjną;**

**2. zasądza od Bank S.A. w W. na rzecz W.P. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 7 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II Ca 1118/18 z powództwa W.P. przeciwko Bank spółce akcyjnej w W. o zapłatę na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia

we Wrocławiu (I) zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 55 630,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie III w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 8 217 zł kosztów procesu; (II) oddalił apelację strony pozwanej; oraz (III) orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu wskazał, że powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 60 099,50 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty. Wyrokiem z 21 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę 4 469,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami; oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 9 lipca 2008 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu na zakup prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 250 000 zł, w walucie waloryzacji CHF, z zastrzeżeniem, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 27 czerwca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosi 122 705,40 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w umowie. Umowa zawierała również postanowienia dotyczące ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej, ubezpieczenia kredytu, hipoteki kaucyjnej, przelewu na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, przelewu na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia na życie oraz ubezpieczenia spłaty kredytu. Ustalono też, że postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji, ubezpieczenia niskiego wkładu, ubezpieczenia pomostowego oraz ubezpieczenia na życie nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Strona pozwana pobrała od powoda tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu kwotę w wysokości 4 469,05 zł. Pismem z 21 kwietnia 2015 r. wysłanym listem poleconym w dniu 28 kwietnia 2015 r. i ponownie przesłanym listem poleconym w dniu 12 czerwca 2015 r. powód wezwał bank do zapłaty kwoty 60 099,50 zł z tytułu stosowania niedozwolonych klauzul umownych, na którą składały się kwoty: 46 862,86 zł z tytułu nadpłaconych

rat wobec abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej, 4 469,05 zł pobranej w związku z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, 580,52 zł z tytułu zawyżenia oprocentowania w związku z pobraniem ubezpieczenia spłaty kredytu do czasu przedstawienia odpisu z prawomocnie wpisaną hipoteką, 8 187,07 zł pobranej w związku ubezpieczeniem na życie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w części tj. w zakresie kwoty 4 469,05 zł pobranej tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu. Sąd wskazał, iż z uwagi na sposób argumentacji powoda konieczna była ocena abuzywności zakwestionowanych klauzul umownych oraz ewentualnie określenia skutków takiej abuzywności dla treści łączącego strony stosunku prawnego. Dokonując oceny przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd Rejonowy uznał, że przesłanki te, poza zapisami umowy, a odnoszącymi się do ubezpieczenia niskiego wkładu nie zostały spełnione. W tej sytuacji powództwo w zakresie kwoty 46 862,86 zł z tytułu nadpłaconych rat wobec stosowania abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej oddalono. Sąd nie uwzględnił także żądania zapłaty kwoty 580,52 zł jako nienależnie zapłaconego świadczenia z tytułu tzw. ubezpieczenia pomostowego. Za nieuzasadnione Sąd uznał również żądanie zwrotu pobranych od powoda kwoty 8 187,07 zł tytułem składek tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej. W zakresie żądania pozwu, Sąd uwzględnił jedynie żądanie zapłaty kwoty 4 469,05 zł tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Uznanie kwestionowanego postanowienia za klauzulę abuzywną powodowało w ocenie Sądu jego bezskuteczność wobec powoda, a pozwany Bank nie był uprawniony do pobierania na tej podstawie jakichkolwiek należności. Wobec powyższego pobraną z tego tytułu kwotę 4 469,05 zł, której wysokość nie była w toku procesu kwestionowana przez stronę pozwaną Sąd Rejonowy uznał za świadczenie nienależne, które podlegało zwrotowi w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 k.c.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę na skutek apelacji obu stron wskazał, że apelacja powoda była uzasadniona w całości, natomiast apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Sąd drugiej instancji przypomniał, że powód domagał się stwierdzenia abuzywności kwestionowanych

postanowień umowy, które nie wiązały powoda jako konsumenta. Powód wskazywał na możliwość utrzymania umowy kredytowej z wyłączeniem postanowień abuzywnych, przy czym - po wydaniu wyroku przez TSUE C 260/18 - wskazał, iż godzi się na ewentualne stwierdzenie nieważności całej umowy kredytowej, gdyby ocena Sądu prowadziła do takich wniosków. Sąd Okręgowy odmiennie ocenił kwestie abuzywności postanowień umownych dotyczących klauzuli waloryzacyjnej oraz konsekwencji takiej oceny, która determinowała możliwość dalszego funkcjonowania całej umowy, co w konsekwencji rzutowało również na przeprowadzenie oceny abuzywności i jej skutków odnośnie pozostałych kwestionowanych przez powoda postanowień umownych. Rozważając skutki prawne przyjęcia za abuzywne klauzuli waloryzacyjnej w ocenie Sądu Okręgowego za wadliwe należało uznać stanowisko Sądu Rejonowego, które sprowadzało się do przyjęcia, że w razie stwierdzenia abuzywności zaskarżonych postanowień to powód winien przedstawić dla właściwego wykonywania umowy zgodnie z art. 354 k.c. kwotę udzielonego kredytu należałoby przeliczyć według średniego kursu NBP z daty wypłaty poszczególnych transz, a następnie według kursu z daty płatności poszczególnych rat ustalić wysokość rat płatnych w poszczególnych miesiącach. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie zachodziły zdaniem Sądu Okręgowego warunki determinujące możliwość uzupełnienia umowy innym postanowieniem. Ponadto powód nie wyraził zgody na uzupełnienie luk w umowie jakimikolwiek innymi zapisami, godząc się jednocześnie na ewentualne stwierdzenie nieważności umowy w całości. Sąd Okręgowy ocenił, że umowa stron po wyeliminowaniu spornych klauzul waloryzacyjnych nie może dalej być wykonywana. Umowa stron indeksowana do franka szwajcarskiego po wyeliminowaniu nieuczciwego warunku różnicy kursowej oraz waloryzowania kursami banku w przeciwnym wypadku miałyby się przekształcić z umowy indeksowanej do CHF i oprocentowanej LIBOR w umowę bez waloryzacji frankiem szwajcarskim, a nadal z tym samym niższym oprocentowaniem. Taka zaś sytuacja w ocenie Sądu drugiej instancji byłaby niedopuszczalna. Sąd Okręgowy uznał, iż przekształcenie umowy zgodnie z żądaniem pozwu stanowiłoby *de facto* zmianę głównego przedmiotu umowy, co jest niemożliwe w świetle orzecznictwa TSUE. Kredyt waloryzowany z oprocentowaniem charakterystycznym dla waluty obcej po wyeliminowaniu

zapisów o sposobie wyliczania jego rat, nie staje się automatycznie kredytem złotówkowym oprocentowanym jak dla zobowiązań w walucie obcej. Z tych względów oraz biorąc pod uwagę brak w prawie polskim przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić luki powstałe po wyeliminowaniu niedozwolonej klauzuli, w ocenie Sądu Okręgowego brak było możliwości utrzymania umowy stron w mocy. Nie wiąże ona zatem stron od momentu jej zawarcia. Obowiązywanie umowy w takim kształcie po eliminacji spornych postanowień abuzywnych jest w ocenie Sądu Okręgowego obiektywnie niemożliwe. Ukształtowanie umowy w taki bowiem sposób nie mieści się w granicach swobody kształtowania treści stosunku prawnego przez strony wskazanych w art. 353<sup>1</sup> k.c. W ocenie Sądu Okręgowego także w sytuacji gdy doszło do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego między stronami wskutek nieważności umowy będącej następstwem abuzywności kwestionowanych w niniejszej sprawie postanowień, powództwo oraz apelacja powoda w całości zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wskazał, iż powód otrzymał od banku do dyspozycji kwotę 250 000 zł, zaś do dnia wytoczenia powództwa spłacił kwotę 115 162,54 zł, a w trakcie trwania postępowania dalsze 89 953,64 zł tytułem rat kredytu, a nadto doliczając inne świadczenia w wykonaniu spornej umowy (prowizję z tytułu ubezpieczenia kredytu, składki ubezpieczenia nieruchomości, ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, ubezpieczenia na życie, podwyższonego oprocentowania pomostowego) łącznie spłacił kwotę 227 926,28 zł. Powód wyrażając zgodę na upadek umowy ze skutkiem *ex tunc* domagał się zwrotu kwoty 55 630,45 zł, oddalonej przez Sąd pierwszej instancji w punkcie II wyroku, dochodzonej pozwem jako świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda w zakresie zapłaty podlegało uwzględnieniu w żądanej przez niego wysokości, jako zwrot świadczenia nienależnego, dlatego też na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądził dalszą część kwoty dochodzonej pozwem 55 630,47 zł, uznając, że mieści się ona w wielkości roszczenia powoda o zwrot nienależnego świadczenia, skoro do chwili obecnej powód świadczył na rzecz pozwanego banku jeszcze większą kwotę, a to 227 926,28 zł. Jak dalej wskazał Sąd Okręgowy, rozstrzygnięcie oparte na założeniu o upadku całej umowy kredytu ze skutkiem *ex tunc* na skutek uznania za abuzywne postanowień dotyczących klauzul walutowych czyniło zbędnym

rozważanie abuzywności pozostałych kwestionowanych przez powoda postanowień umownych dotyczących związanych z kredytem umów ubezpieczenia oraz zarzutów apelacji strony pozwanej co do uwzględnionego powództwa odnośnie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Apelacja strony pozwanej w tym zakresie była jednak całkowicie bezzasadna, zaś twierdzenia powoda w pozostałym zakresie były trafne. Sąd Okręgowy uznał, że w istocie strona pozwana poprzestała - w wywiedzionej od zaskarżonego wyroku - apelacji na przeciwstawieniu ocenie Sądu pierwszej instancji własnej, odmiennej oceny okoliczności faktycznych zachodzących w niniejszej sprawie na tle spornego postanowienia łączącej strony umowy kredytowej, a dotyczącego nałożenia na powoda obowiązku pokrywania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Skargą kasacyjną z 29 marca 2021 r. pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 7 grudnia 2020 r., w części, tj. w zakresie punktu I i III, zarzucając naruszenie:

1. art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. poprzez orzeczenie niezgodnie z żądaniem pozwu, względnie ponad żądanie pozwu, poprzez zasądzenie żądanych kwot z tytułu rozliczenia z nieważnej umowy;

2. art. 321 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 383 k.p.c. poprzez dokonaną przez Sąd drugiej instancji nieuprawnioną zmianę podstawy faktycznej przyjętej za podstawę zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem, tj. przyjęcie odmiennej podstawy faktycznej roszczenia, aniżeli wywodzona w pozwie, w sytuacji, gdy strona powodowa w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie zgłosiła żądania w oparciu o nieważność umowy, jak i nie mogła skutecznie dokonać takiej zmiany podstawy faktycznej żądania i dochodzonego roszczenia procesowego przed Sądem drugiej instancji;

3. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez wadliwą wykładnię w zakresie pojęcia „głównego świadczenia stron” i w konsekwencji arbitralne uznanie bez żadnego uzasadnienia, że postanowienia umowy, określone przez Sąd Okręgowy, jako „klauszule dotyczące ryzyka wymiany”, określają główny przedmiot umowy kredytu, podczas gdy z orzecznictwa TSUE wynika obowiązek każdorazowej indywidualnej oceny tego, czy konkretny warunek

umowy określa główny przedmiot umowy przy jednoczesnym obowiązku przyjęcia wykładni zawężającej to pojęcie, jako wyjątku od generalnej zasady, że ocenie przez pryzmat przesłanek abuzywności podlegają wszystkie postanowienia umów;

4. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na nieprawidłowej wykładni pojęcia „postanowienia umowy” i dokonaniu oceny pod kątem przesłanek abuzywności nie konkretnej treści umowy regulującej konkretne prawa i obowiązki (postanowienia umowy), ale jak to Sąd pierwszej instancji ujął w uzasadnieniu wyroku „istoty abuzywności tych klauzul należy poszukiwać w ich zestawieniu”, czyli w istocie dokonanie nieuprawnionej łącznej oceny wszystkich postanowień umowy, także i tych nie kwestionowanych przez powoda, jakim elementem jest ryzyko kursowe, co skutkowało tym, iż Sąd Okręgowy nie ocenił w istocie konkretnych postanowień umowy, ale cechę kredytu waloryzowanego kursem CHF, jaką jest ryzyko kursowe, podczas gdy podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia były występujące w umowie postanowienia określające zasady przeliczeń kursowych i to tylko te wskazane w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu;

5. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 359 § 2 k.c. i zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF odsyłających do tabeli kursowej banku skutkuje *a limine* niewykonalnością umowy kredytu, powodując tym samym jej nieważność, bez konieczności uprzedniego zbadania, czy umowa kredytu po wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych może nadal obowiązywać w świetle krajowego porządku prawnego, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu prowadzi do wniosku, iż zasadą winno być związanie stron umową w pozostałym zakresie, a sąd rozstrzygający sprawę winien ustalić, czy jest to możliwe na gruncie krajowego porządku prawnego, zaś na gruncie krajowego porządku prawnego możliwe jest dalsze wykonywanie umowy w oparciu o art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 359 § 2 k.c. i zw. z art. 358 § 2 k.c.;

6. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF

odsyłających do tabeli kursowej banku skutkuje brakiem obiektywnej możliwości jej dalszego obowiązywania czy wykonywania na gruncie krajowego porządku prawnego, powodując tym samym jej nieważność, a to bez konieczności uprzedniego przeprowadzenia wnikliwej analizy w tym zakresie, jak również na przyjęciu, iż brak jest możliwości uzupełnienia umowy przepisem dyspozytywnym, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu prowadzi do wniosku, iż umowa taka może nadal obowiązywać na gruncie krajowych przepisów, zaś zasadą winno być związanie stron umową, a sąd rozstrzygający sprawę winien ustalić, czy jest to możliwe na gruncie krajowego porządku prawnego, jak również za dopuszczalne uznać należałoby uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, o ile w sprawie przemawiają za tym szczególne okoliczności;

7. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zdanie pierwsze i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem wadliwego skutku ewentualnej bezskuteczności postanowienia umowy łączącej strony (tj. skutku w postaci eliminacji postanowienia umowy) w miejsce skutku wprost określonego w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy, implementowanego wprost do polskiego prawa krajowego, tj. skutku w postaci niezwiązania konsumenta postanowieniem umowy;

8. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz w zw. z art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że pojęcie „postanowienie umowy”, o którym mowa w powołanych przepisach, tożsame jest z jednostką redakcyjną umowy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do wadliwego ustalenia zakresu abuzywności badanych postanowień umownych oraz wadliwej konkluzji o usunięciu z umowy „klauzuli ryzyka walutowego” i konkluzji o rzekomym braku możliwości wykonywania umowy, podczas, gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów winna prowadzić do wniosku, że pojęcie „postanowienie umowy” oznacza samodzielną i jasną treść normatywną, której „wyłączenie” w okolicznościach sprawy nie prowadzi do usunięcia z umowy całych jednostek redakcyjnych, w których treść tę ujęto, a tym bardziej nie prowadzi do eliminacji z umowy mechanizmu indeksacji, który - jak wynika już ze wstępnej części uzasadnienia wyroku - nie jest przez Sąd Okręgowy kwestionowany, czy uznawalny



za niedopuszczalny czy sam w sobie abuzywny w umowie kredytu zawieranej z konsumentem;

9. art. 385<sup>1</sup> k.c. w związku z art.3 ust.1 oraz art.4 ust.1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w związku z art.6 k.c., poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w ramach kontroli indywidualnej postanowienia umownego pod kątem jego abuzywności nie jest konieczne dowodzenie przez powoda przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta czyli kwalifikowanej postaci naruszenia celem wykazania poniesienia przez niego szkody oraz nie jest konieczne badanie przez Sąd sytuacji konsumenta ukształtowanej w oparciu o obowiązujące przepisy prawa krajowego z pominięciem spornych postanowień w porównaniu do sytuacji, w której znajduje się on przy obowiązywaniu tej klauzuli w umowie;

10. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie kwoty 55 630,47 zł od dnia 21 czerwca 2015 r., albowiem został uprzednio wezwany do zapłaty tejże kwoty pismami powoda z 21 kwietnia 2015 r. oraz 12 czerwca 2015 r., w sytuacji, gdy wezwania do zapłaty z 2015 r. nie dotyczyły roszczenia, które zostało zasądzone przez Sąd Okręgowy w wyniku zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji;

11. naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie żądania powoda pomimo, iż wywiedzione żądanie zwrotu świadczenia (z uwzględnieniem podnoszonych dopiero w piśmie procesowym z dnia 19 marca 2020 r. i na rozprawie twierdzeń o domaganiu się zwrotu uiszczonych kwot za okres wskazany w pozwie z tytułu nieważnej umowy kredytu) nie zasługuje na aprobatę z uwagi na fakt, iż spełnienie świadczenia powoda czyniło zadość zasadom współżycia społecznego.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną z 7 maja 2021 r. powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów

postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna wobec bezzasadności sformułowanych zarzutów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący w przedmiotowym postępowaniu powołali obie podstawy kasacyjne przewidziane w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., dlatego też w pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia przepisów procesowych. Oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego można bowiem dokonywać dopiero wówczas, gdy stan faktyczny tkwiący u podstawy zastosowania przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku przepisów prawa materialnego został ustalony prawidłowo i tym samym w sposób wiążący dla Sądu Najwyższego. W razie jednoczesnego powoływania się na obie podstawy kasacyjne, oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego można dokonywać dopiero wówczas, gdy Sąd Najwyższy uzna zarzuty skarżącego dotyczące podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. za chybione (wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 2020 r., II CSK 125/19).

Z nieważnością postępowania z powodu pozbawienie możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. mamy do czynienia wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła, wbrew swej woli, brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2023 r., I CSK 3113/22). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2022 r., II CSKP 242/22).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. na skutek orzeczenie niezgodnie z żądaniem pozwu, względnie ponad żądanie pozwu, poprzez zasądzenie żądanych kwot z tytułu rozliczenia z nieważnej umowy, a nie jak wskazywał powód „kwoty tytułem nadpłat”. Z twierdzeniami takimi nie sposób się zgodzić. Choć istotnie strona powodowa żądanie zapłaty opierała na twierdzeniu o dokonaniu na rzecz pozwanego nadpłat z tytułu stosowania w umowie bezskutecznych klauzul abuzywnych i możliwości dalszego wykonywania umowy kredytu przy pominięciu tychże klauzul, tak w pozwie w jego przedostatnim akapicie strona powodowa zauważa, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia aktualne jest w przypadku wykonania nieważnej umowy. O ewentualnej nieważności umowy strona powodowa wypowiedziała się również w piśmie procesowym z 19 marca 2020 r. oraz na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 listopada 2020 r. Pełnomocnik strony pozwanej nie podjął polemiki ze stanowiskiem powoda zaprezentowanym w piśmie, zaś na rozprawie w dniu 17 listopada 2020 r. pomimo prawidłowego zawiadomienia nie stawiał się. To, że powód wiązał swoje roszczenie w pierwszej kolejności z bezskutecznością klauzul umownych, zaś zasądzenie żądanej kwoty będącej wynikiem stwierdzenia nieważności umowy na skutek oceny Sądu drugiej instancji nie oznacza, że Sąd orzekł ponad żądanie czy też pozbawił pozwanego możliwości obrony swoich praw. Brak wypowiedzenia się co do twierdzeń strony powodowej o nieważności postępowania wiązać należy nie z błędnym postępowaniem Sądu, lecz biernością profesjonalnego pełnomocnika pozwanego banku. Ponadto Sąd ma bowiem z urzędu obowiązek wziąć pod uwagę nieważność czynności prawnej na podstawie materiału zebranego zgodnie z regułami obowiązującymi w prawie procesowym (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2014 r., II CSK 750/13, wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2000 r., I CKN 290/00). Zmiana podstawy faktycznej nie była efektem działania strony, lecz Sądu i znajdowała oparcie w przepisach prawa i stanie faktycznym sprawy. Nawet jeżeliby uznać, że twierdzenie o nieważności umowy pochodziło od strony i podniesione zostało na etapie postępowania drugoinstancyjnego, to podkreślić należy, że Sąd ma władzę dyskrecyjną

w zakresie każdorazowej oceny czy całokształt okoliczności sprawy uzasadnia dopuszczenie nowych faktów lub dowodów. Prawo procesowe bowiem może określać granice poszukiwania przez sąd prawdy materialnej, lecz gdy, nawet z przekroczeniem tych granic, prawda ta zostanie dokładniej wyjaśniona, orzekanie przeciwko niej byłoby sprzeczne z istotą wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli istnieją podstawy do zmiany kwalifikacji prawnej, a strona występuje samodzielnie, to zwłaszcza na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji standard powinności sądu w zakresie uprzedzenia musi być podwyższony. Inna procesowo sytuacja może zachodzić, gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, który zważywszy na przedmiot postępowania i konkretną sytuację procesową powinien dostrzegać, w jaki sposób całokształt ujawnionych w procesie istotnych faktów może być zakwalifikowany pod możliwe do przyjęcia podstawy materialne. W takiej sytuacji brak uprzedzenia strony o innej podstawie prawnej, niż wskazana przez powoda lub przyjęta przez sąd pierwszej instancji, nie pozbawia jej możliwości obrony, chyba że przyjęta przez sąd odwoławczy konstrukcja prawna pozostaje poza granicami przewidywalności (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2022 r., II CSKP 242/22). W realiach sprawy strona pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, podstawa faktyczna roszczenia wywodzona z okoliczności podanych przez powoda nie uległa istotnym zmianom, zaś przed zamknięciem rozprawy zarówno powód jak i pozwany posiadali możliwość zajęcia stanowiska co do braku możliwości utrzymania umowy w mocy i podstawach do stwierdzenia jej nieważności. Co więcej sprawy dotyczące tzw. „umów frankowych” są sprawami nagminnymi, dlatego też pełnomocnik pozwanego winien przewidzieć, że Sąd może orzec o nieważności umowy, szczególnie skoro postępowanie zostało zawieszone z uwagi na pytania prejudycjalne zadane TSUE, na które Trybunał odpowiadając dopuścił możliwość uznania umowy kredytu waloryzowanego za nieważną i w związku, z którym to orzeczeniem strony zostały zobowiązane do zajęcia aktualnego stanowiska w sprawie.

W powyższych okolicznościach nie mógł także odnieść skutku kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego wskazujący na uchybienie art. 321 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 383 k.p.c. Sąd drugiej instancji wbrew odmiennym

twierdzeniom pozwanego nie dokonał nieuprawnionej zmiany podstawy faktycznej przyjętej za podstawę zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut obrazy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG. Sąd Okręgowy kwalifikując klauzule waloryzacyjne jako „główne świadczenie stron” nie dokonał w tym zakresie błędnej wykładni tegoż pojęcia. W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i Trybunału Sprawiedliwości UE wskazuje się, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2023 r., I CSK 2855/22). Choć rację należy przyznać skarżącemu, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w zasadzie nie wskazano wprost, dlaczego Sąd Okręgowy postanowienia umowy określone jako „klauzule dotyczące ryzyka wymiany” zakwalifikowano jako główny przedmiot umowy kredytu, tak ocenę tą wywieść można z przyczyn dla których Sąd Okręgowy uznał, że przekształcenie umowy zgodnie z żądaniem pozwu stanowiłoby *de facto* zmianę głównego przedmiotu umowy.

Bezzasadny był zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy dokonał w pierwszej kolejności oceny abuzywności wskazywanych przez powoda poszczególnych klauzul waloryzacyjnych, a następnie odniósł je i przeprowadził łączną ocenę wszystkich postanowień umowy kredytu dotyczących waloryzacji. Nie było także błędem Sądu Okręgowego dokonanie oceny pod kątem abuzywności także tych postanowień umownych, które nie zostały wskazane przez powoda. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w myśl dominującego stanowiska - pozostającego w zgodzie z prawem unijnym - sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Dla oceny kolejnych zarzutów naruszenia prawa materialnego konieczne staje się przypomnienie, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się,

że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej lub jej fragmentu, w sytuacji, gdy nie istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy, nieważność powinna zostać orzeczona co do zasady. Jedyne wyjątki zachodziłyby, gdyby orzeczenie nieważności doprowadziło do pokrzywdzenia samego konsumenta. Aby jednak doszło do zastosowania tego wyjątku, sąd rozpoznający sprawę musiałby dojść do przekonania, że orzeczenie nieważności umowy w całości będzie prowadzić do pokrzywdzenia konsumenta, a jednocześnie konsument musiałby tę opinię podzielać. Ocena zaś, czy umowę można dalej wykonywać po usunięciu postanowienia uznanego za niedozwolone należy do sądu rozpoznającego sprawę i wynika z wykładni konkretnej umowy zawartej przez strony (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2023 r., I CSK 3060/22). W świetle powyższego nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 359 § 2 k.c. i zw. z art. 358 § 2 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd drugiej instancji zanim doszedł do przekonania, iż uznanie za niedozwolone kwestionowanych przez powoda postanowień umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF skutkuje niewykonalnością umowy kredytu, powodując w konsekwencji jej nieważność, dokonał negatywnej oceny tego, czy umowa kredytu po wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych może nadal obowiązywać w świetle krajowego porządku prawnego, wskazując, że umowa nie może zostać uzupełniona przepisem dyspozytywnym przez Sąd, jak również nie może wiązać stron w pozostałym zakresie i nie jest możliwe dalsze wykonywanie umowy. Sąd drugiej instancji zbadał zatem, czy umowa może funkcjonować z pominięciem kwestionowanych i uznanych za abuzywne postanowień umownych, a ocenę tę uznać należy za prawidłową. W świetle powyższego nie mogły zasługiwać na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zdanie pierwsze i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, a także art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz w zw. z art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, które sprowadzały się do odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest dalsze wykonywanie umowy w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umowy, czy też należy uznać ją za nieważną.

Nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na błędną konstrukcję zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 3 ust.1 oraz art.4 ust.1 dyrektywy Rady 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w związku z art. 6 k.c. W przypadku pierwszego przepisu wskazywanego w powiązaniu z pozostałymi normami wymienionymi w zarzucie pozwany nie wskazał konkretnej jednostki redakcyjnej art. 385<sup>1</sup> k.c. jaka w jego ocenie została naruszona. Prawidłowo skonstruowane zarzut winien wskazywać konkretny, naruszony przepis, wymieniając oznaczoną konkretnie jednostkę redakcyjną, jak również wskazywać na czym polegało naruszenie tego konkretnie wskazanego przepisu oraz wskazywać, jak należało w tej sprawie przepis ten konkretny zastosować. Nie jest rolą Sądu Najwyższego domniemywanie lub zastępowanie strony w wyborze zarzucanych przepisów. Związanie Sądu Najwyższego granicami skargi kasacyjnej uniemożliwia zastępowanie strony w określeniu jaką jednostkę redakcyjną miała na uwadze, jak również nie pozwala na uzupełnienie nieprawidłowo sformułowanego zarzutu. Niepoprawnie sformułowany lub niepełny zarzut wyłącza możliwość dokonania jego kontroli kasacyjnej.

Niezależnie od powyższego ponownie wskazać należy, że Sąd z urzędu jest zobligowany do zbadania abuzywności postanowień umownych w granicach przytoczonych twierdzeń stron, co też w przedmiotowej sprawie zostało uczynione. Wbrew twierdzeniom pozwanego, przesłanka rażącego naruszenia interesu konsumenta nie zawsze jest związana ze szkodą po stronie konsumenta. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że poprzez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumieć należy naruszenie dobrych obyczajów (wyroki Sądu Najwyższego z: 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15; 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14). Ostatecznie podkreślić należy, że w przedmiotowym procesie powód nie twierdził, że poniósł szkodę, dlatego też nie obciążał go obowiązek wykazania uszczerbku w jego majątku.

Bezzasadnie skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Nie ma racji pozwany twierdząc, że kierowane przez powoda do banku wezwania do zapłaty z 2015 r. nie dotyczyły roszczenia, które zostało zasądzone przez Sąd Okręgowy. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że pisma

z dnia 21 kwietnia 2015 r. oraz 11 czerwca 2015 r. miały tożsamą treść. Wezwania dotyczyły kwoty 60 099,50 zł tytułem stosowania przez bank niedozwolonych klauzul umownych. Również w przedmiotowym procesie strona powodowa dochodziła wskazanej w pozwie kwoty z tytułu stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych. Nie ulega też wątpliwości, że kwota zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego jest wynikiem uznania kwestionowanych przez powoda klauzul umownych za abuzywne. Uprawnione jest zatem twierdzenie, wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego, że wezwania do zapłaty z 2015 r. dotyczyły roszczenia, które zostało zasądzone przez Sąd Okręgowy. W powyższych okolicznościach podniesiony zarzut obraży art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. uznać należało za nieskuteczny.

Ostatecznie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie żądania powoda, które w ocenie pozwanego nie zasługuje na aprobatę, albowiem spełnienie świadczenia przez powoda czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Po pierwsze twierdzenia pozwanego dotyczące tego, że spełnienie świadczenia przez powoda czyniło zadość zasadom współżycia społecznego pojawiło się dopiero na etapie postępowania kasacyjnego, co już samo w sobie jest niedopuszczalne. Po drugie, skoro twierdzenia pozwanego podniesione zostały na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, brak jest co do nich wypowiedzi Sądu drugiej instancji, nie można zatem skutecznie skontrolować czy postępowanie Sądu Okręgowego, który nie zastosował art. 411 pkt 2 k.c. było prawidłowe. Po trzecie, skarżący nie wskazał, którym zasadom współżycia społecznego, w jego ocenie, spełnienie świadczenia przez powoda czyniło zadość, co także wyklucza uznanie zarzutu za zasadny. Po czwarte, nie sposób twierdzić, że spełnienie świadczenia przez powoda czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, w sytuacji, gdy bank konstruując umowę, jak zostało to ocenione przez Sąd Okręgowy, dopuścił się rażącego naruszenia istotnych interesów konsumenta poprzez działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami na skutek stosowania klauzul abuzywnych.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności sformułowanych zarzutów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego (pkt 1 wyroku).



O kosztach postępowania kasacyjnego (pkt 2 wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

(P.S.)

[ms]